

AMERYKAŃSKA BRYGADA PANCERNA JEDZIE DO KOREI

Jak informuje Departament Armii USA w oficjalnym komunikacie, w wiosennej rotacji pododdziałów U.S. Army na Półwysep Koreański trafi nowa brygada pancerna. Wzmocni ona potencjał wojsk amerykańskich w Korei Południowej w ramach trwałej, rotacyjnej obecności sojuszniczej.

Wspominane jednostki to 3 Pancerna Brygadowa Grupa Bojowa "Bulldog Brigade" 1 Dywizji Pancernej "Old Ironsides". Zastąpi ona 1 Pancerną Brygadową Grupę Bojową "Raider" 3 Dywizji Piechoty "The Rock of The Marne", która dotąd pełniła rotacyjną służbę w Korei. Od kilku lat w Republice Korei, podobnie jak w Europie (w tym w Polsce), realizowane są bowiem ciągłe rotacje brygad pancernych US Army. Mają one na celu zabezpieczenie zdolności jednostek "ciężkich", bo zarówno w Europie jak i w Korei takie jednostki nie stacjonują już na stałe. Rozlokowanie jednostek rotacyjnych zapewnia wyższy stopień gotowości, choć krytycy obecnej formy zaangażowania sił pancernych Armii wskazują, że powoduje ona duże obciążenie żołnierzy częstymi i długotrwałymi misjami poza granicami kraju.

Czytaj też: [Niderlandy finansują infrastrukturę U.S. Army](#)

"Bulldog Brigade" na co dzień stacjonuje w bazie w Fort Hood w stanie Teksas w USA. Grupa ma typową strukturę typu ABCT i składa się z trzech batalionów pancerno-zmechanizowanych, szwadronu (batalionu) rozpoznawczego oraz batalionu artylerii polowej, batalionu saperów i batalionu wsparcia. Jej podstawowym uzbrojeniem są czołgi podstawowe M1A2B Abrams (ok. 85), bojowe wozy piechoty M2A3 Bradley (ok. 130-140 wraz z wozami rozpoznawczymi) oraz haubice samobieżne M109A7 Paladin (ok. 18). Brygada była już rozmieszczona na podobnej zasadzie w Republice Korei w latach 2018-2019.

CHINY Zrozumieć imperium



Historia Chin w wizji Piotra Plebaniaka, autora bestsellerowych 36 forteli oraz przekładu Sztuka wojny

JAK MYŚLĄ CHIŃCZYCY?

Poznaj sposób myślenia tych,
którzy rzucili wyzwanie USA

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

W ostatnim czasie władze USA i Korei Południowej osiągnęły porozumienie w sprawie kosztów utrzymania amerykańskich wojsk stacjonujących w tym kraju. 10 marca br. południowokoreańskie MSZ poinformowało, że na mocy uzgodnionej umowy strona koreańska zapłaci dokładnie o 13,9% więcej na ten cel z własnego budżetu obrony niż w 2019 roku. Strona koreańska w tym roku łącznie zapłaci 1,183 bln wonów (czyli ponad miliard dolarów) za amerykański kontynent wojskowy na terenie swojego kraju. Wzrost wydatków na ten cel jest zbieżny ze wzrostem budżetu rządu Korei Południowej na cele związane z bezpieczeństwem i obronnością o 7,4% oraz kosztów zatrudnienia obywateli koreańskich obsługujących siły sojusznicze o 6,5%.

Czytaj też: [Wojska USA zostaną w Afganistanie na dłużej?](#)

Negocjacje w tej sprawie trwały aż dwa i pół roku i były prowadzone jeszcze przez administrację Trumpa. Ówczesny prezydent USA naciskał na Seul, aby zwiększył udział w finansowaniu amerykańskich wojsk na swoim terytorium. Na terytorium Korei Południowej stacjonuje przez cały czas, w większości w ramach stacjonujących na stałe jednostek 28,5 tysięcy amerykańskich żołnierzy różnych rodzajów sił zbrojnych. Ich obecność wiąże się z utrzymywaniem amerykańskich baz wojskowych i całej infrastruktury z tym związanej. Zabezpieczenie bytu i funkcjonowania liczebnego odpowiednika dwóch dywizji ogólnowojskowych wiąże się z koniecznością wydatkowania odpowiednich nakładów finansowych.